



Nr 7/grudzień
2017
Egzemplarze:
Ile dusza zapagnie
Cena:
Bezcenny
Wydawca:
Samorząd Szkolny
Redaktor naczelny:
Aleksander
Kos-Nowicki

NIUSKI MONIUS(Z)KI **I WSZYSTKO GRA**

Miesięcznik uczniów Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej I st. im. Stanisława Moniuszki w Warszawie
Redakcja: Franciszek Zelnik, Antoni Jesień. Współpraca: Filip Oleksiak.

Numer świąteczny!



Wszystkim Pedagogom, Pracownikom Naszej Szkoły, uczniom i ich Rodzinom Samorząd Szkolny oraz Redakcja życzy spokojnych, zdrowych i radosnych Świąt Bożego Narodzenia, a w nadchodzącym 2018 roku jak najwięcej powodów do uśmiechu i samych sukcesów!

Tradycje świąteczne



Polskie święta **Bożego Narodzenia** to przede wszystkim pięknie przystrojona choinka, wieczerza wigilijna podczas której łamiemy się opłatkiem z najbliższymi, 12 tradycyjnych potraw na stole, pozostawione puste krzesło dla wędrowca, czy pasterka o północy. To oczywiście także czas, kiedy Święty Mikołaj przynosi prezenty, śpiewamy kolędy i radośnie świętujemy narodzenie Pana Jezusa.

Wigilia (łac. czuwanie) – pierwotnie oznaczała straż nocną i oczekiwanie. W Polsce tradycyjnie do stołu wigilijnego zasiadamy, gdy zabłyśnie pierwsza gwiazda, która przypominać ma o Gwieździe Betlejmskiej prowadzącej pasterzy do Betlejem.

Wieczerza wigilijna jest kontynuacją tradycji wspólnego spożywania posiłku, zwanego po grecku *agape*, które było symbolem braterstwa i miłości pomiędzy ludźmi. W Polsce Wigilię zaczęto obchodzić wkrótce po przyjęciu chrześcijaństwa, jednak na dobre przyjęła się dopiero w XVIII w. Tradycyjnie podczas wieczerzy łamiemy się opłatkiem, składamy życzenia, a potem zasiadamy do stołu, na którym królują potrawy takie jak: zupa grzybowa, karp, kapusta z grzybami, pierogi z kapustą i grzybami, ryba po grecku, a na deser kluski z makiem, makowiec, kutia i kompot z suszu.

Tradycja ubierania **choinki** pojawiła się blisko 600 lat temu, na terenie Niemiec, gdzie rozpoczęto zwyczaj ustawiania drzewka iglastego w pomieszczeniach i przyozdabiania go owocami, opłatkami, piernikami, orzechami i papierowymi ozdobami. Od XVI w. zwyczaj ten rozpowszechnił się wśród cechów i stowarzyszeń w miastach, a także w domach starców i szpitalach.

W Polsce zwyczaj stawiania choinek w domach pojawił się w XVIII w. Jednak już znacznie wcześniej w naszym kraju przybierano dom na wigilię Bożego Narodzenia. W izbie zawieszano podłazniczkę (choinkę z uciętym czubkiem umieszczoną nad wejściem do domu) oraz ustawiano snopy zboża.

Ciekawe zwyczaje bożonarodzeniowe w innych krajach



W **Szwecji** świętowanie Bożego Narodzenia rozpoczyna się 13 grudnia. Tego dnia obchodzony jest dzień św. Łucji, zwany również Świętem Światła. Z tej okazji odbywa się uroczysta parada, podczas której dziewczyna jest wybierana na św. Łucję - przebiera się w kostium, na głowę zakłada wianek z płonącymi świecami i przewodzi pochodowi.

Choinka jest elementem szwedzkiego Bożego Narodzenia od 1700 r. Ubiera się ją zazwyczaj dwa dni przed Wigilią. Kulminacyjnym punktem świąt w Szwecji jest Wigilia.

Świętowanie Bożego Narodzenia **we Włoszech** rozpoczyna się w pierwszą niedzielę Adwentu. Włosi organizują wówczas jarmarki świąteczne, puszczają fajerwerki i bawią się przy głośniejszej muzyce. Niektórzy ubierają choinkę, chociaż zdecydowanie bardziej popularne jest tu budowanie szopki bożonarodzeniowej. W Rzymie w wigilijny wieczór na placu Świętego Piotra uroczyste odsłanianie jest tradycyjna szopka. To zwyczaj wprowadzony przez papieża Jana Pawła II w 1982 roku.

Kiedy polskie dzieci czekają na św. Mikołaja, dzieci w **Austrii** drżą z obawy przed Krampussem. To zły brat Mikołaja, który wygląda jak demon, ma rogi jak koza i bije niegrzeczne dzieci różgą w Noc Krampusa, czyli 5 grudnia.

Ważną i popularną tradycją gwiazdkową są także jarmarki bożonarodzeniowe. Jeden z najpopularniejszych odbywa się w stolicy Austrii, Wiedniu. Austriacy, tak jak my, dekorują świąteczne drzewka, a także domy. Zwyczajowo głowa rodziny, czyta w Święta pozostałym członkom rodziny Pismo Święte.

Co ciekawe, prezentów nie przynosi Święty Mikołaj, ale Christkindl, czyli Dzieciątko Jezus.

W Australii Święta Bożego Narodzenia są w czasie letnich wakacji, więc wiele imprez gwiazdkowych odbywa się na świeżym powietrzu. Australijczycy bardzo lubią się spotykać na mieście i wspólnie kolędować przy świecach, to tzw. "Carols by Candlelight". Święta to w Australii dobry czas na relaks, np. surfing, jazdę na rowerze czy grillowanie ze znajomymi i rodziną.

Najsłynniejszą kolędą na świecie jest skomponowana przez Franza Xavera Grubera „**Cicha noc**”, która została wykonana podczas pasterki w 1818 roku, w austriackim Oberndorf bei Salzburg. Przetłumaczono ją na ponad 300 różnych języków i dialektów.

Tekst: Aleksander Kos-Nowicki

(poniżej oryginalny tekst kolędy „Cicha noc” w języku niemieckim)



Warto przeczytać – poleca Franek Zelnik

Fragment książki „Przygody Odyseusza” Jana Parandowskiego (lektura kl. V)

Odyseusz sam wyszedł na ląd i udało mu się upolować wielkiego rogacza; ledwo go doniósł do okrętu.[...] Po doskonałej wieczerzy wyspali się na piaskach nadmorskich; żaden strach nie spłoszył im snu. Zbudził ich dzień promienny, lecz wśród tej niezmaconej pogody poczuli się jeszcze bardziej samotni.[...] Nie wiedzieli, gdzie się znajdują i w którym kierunku szukać drogi do domu. [...]

– *Towarzysze, nie wiem, co lepsze: zginąć na morzu w obłądnym tułactwie czy zdobyć się jeszcze raz na odwagę. Nie zawsze przecież spotyka się wielkoludów i ludożerców. Może tu mieszka ktoś kto szanuje prawa boskie.*

Podzielił drużynę na dwa oddziały: jeden miał zostać przy okręcie, drugi wyruszyć w głąb wyspy. [...] Zszedłszy z góry, znaleźli się w uroczej dolinie. Pośrodku stał zamek wysoki z kamienia ciosanego. [...]

– *Chłopcy- rzekł jeden z drużyny- tu ktoś przy krosnach śpiewa, na pewno nie wielkolud. Zawołajmy, może się odezwie.*

Na ich okrzyk w drzwiach ukazała się cud-dziewczyna, piękna jak jutrzienka. [...] Nimfa zaprosiła nieoczekiwanych gości do stołu, podała sery, miód, wino. Jedzą, piją, wesoło patrzą się na piękną panią. A ona, śmiejąc się, każdego dotyka różdżką- i oto: ciało ich porasta szczeciną, głowa zamienia się w ryj, cała gromada ze świńskim kwikiem biegnie do chlewu. Tak okrutnie bawiła się z ludźmi córka Słońca, czarodziejka Kirke.

Z szafy na twórczość własną...

Franciszek Zelnik „Tajemnicze zniknięcie, czyli morska zagadka” Cz.1

Kalender biegł boso po złocistej plaży, ze śmiechem uciekając przed Samandą, która ścisnęła w rękach wiaderko z zimną wodą. Cudownie bawili się nad morzem. Ciotka Eufrazja była dość gburowata, ale to miło z jej strony, że zabrała dzieci na wakcje nad Polskie Morze. Teraz kobieta opalała się na słońcu, wysmarowana wszędzie kremem z filtrem. Kalender zatrzymał się przed klifem, który zagradzał drogę ucieczki. Samanta zbliżała się. Zasłonił się tylko rękami i poczuł na całej głowie zimną wodę. Co prawda schłodziła go, ale chłopiec rzucił w siostrę piasek. Nieszczęśliwie drobne ziarenka trafiły Samandę w oko. Dziewczynka odbiegła w stronę morza, aby się przemyć. Przejrzała się w taflę wody. Opuchnięte oko wyróżniało się na tle kremowej skóry. Ciotka na nic nie zwracała uwagi. Sądząc po odgłosach, chyba zasnęła. Niespodziewanie morze zadrgało. Samanta nienaturalnie się skrzywiła. Zauważyła po chwili, że woda pulsuję tylko wokół niej. Nagle huk przerwał ciszę, a z wody wyłoniły się zielone macki. Wciągnęły dziewczynkę w morską otchłań. Samanta zdążyła jeszcze wykrzyknąć: ratunku! Po czym zniknęła pod wodą. Ciotka wyrwała się z transu. Ludzie na plaży krzyczeli. Eufrazja rzuciła się w stronę morza, nadbiegł też Kalender. Ciotka i chłopiec gorzko płakali. Nie zdawali sobie sprawy, że Samanta żyje. Jest głęboko pod wodą z królem morza- Krudorem, obślizgłym, zielonym potworem. Żyje, ale bardzo źle i niewygodnie. Żyje, ale to nie jest już ta sama dziewczynka, co kiedyś.

CDN...

Świąteczne „posłuchajki” klasyczne:



Arcangelo Corelli – Concerto Grosso „Fatto per la notte di Natale”



Johann Sebastian Bach - Kantata BWV 63 „Christen, ätzet diesen Tag”



Johann Sebastian Bach – Weihnachts - Oratorium (Oratorium Bożonarodzeniowe)



Piotr Czajkowski – Suita z baletu „Dziadek do orzechów”

Kompozytor miesiąca:

Johann Sebastian Bach

Johann Sebastian Bach urodził się 21 marca 1685 w niemieckim mieście Eisenach. Pochodził z rodziny o długich tradycjach muzycznych, sięgających XVI wieku. Do czasów Jana Sebastiana aż 45 potomków Hansa Bacha (ur. ok. 1520) zostało muzykami. Oprócz ojca zawodowo muzykowali wujowie. Byli organistami kościelnymi, muzykami nadwornymi i kompozytorami. Także synowie Jana Sebastiana byli twórcami muzyki. Jan Sebastian uczęszczał do szkoły łacińskiej przy kościele, gdzie uczył się muzyki ale gry na instrumentach uczył go brat, ojciec i stryj. Młody Bach był bardzo zdolnym uczniem i w krótkim czasie opanował sztukę gry na skrzypcach, klawesynie i organach. Matka Bacha zmarła w 1694 roku, a kilka miesięcy później, zmarł także jego ojciec. Jako 15 letni chłopiec usamodzielniał się i wyjechał do Lüneburga, gdzie przyjęto go jako sopranistę w chórze dla ubogich chłopców tamtejszego kościoła. Za śpiewanie podczas nabożeństw otrzymywał bezpłatne mieszkanie i utrzymanie, dorabiał też sobie podczas ślubów czy pogrzebów. Został skrzypkiem i altowiolistą w przykościelnej orkiestrze, sporadycznie udzielał się jako klawesynista i organista, czyniąc szybkie postępy w grze. Następnie rozpoczął wędrowkę po Niemczech w poszukiwaniu dalszej wiedzy muzycznej. Poznawał różne style kompozytorskie i muzykę największych ówczesnych mistrzów. Zajmował szereg stanowisk. Był nadwornym organistą i kameralistą w Weimarze, kapelmistrzem i dyrektorem muzyki kameralnej w Köthen. Tam, na dworze księcia Leopolda skomponował najwspanialsze dzieło barokowej muzyki kameralnej – sześć koncertów brandenburskich, zwanych tak od dedykacji kompozytora dla margrabiego brandenburskiego Christiana Ludwiga.



Spokojne życie Bacha uległo zmianie po śmierci żony. Powtórnie się ożenił i postanowił przenieść się do Lipska na wolne stanowisko kantora przy kościele św. Tomasza. Tam w ciągu dwudziestu siedmiu lat powstała większość jego muzyki kościelnej: kantaty, pasje według św. Jana i św. Mateusza, wielka msza h-moll, oratoria, motety oraz Magnifikat.

Ostatnim, niedokończonym dziełem Bacha była Kunst der Fuge, czyli sztuka fugi. Jedyny w swoim rodzaju podręcznik techniki fugowanej, ujawniający stopniowo nieograniczone możliwości techniki kontrapunkcyjnej. Jako czwartego tematu użył dźwięków b, a, c, h – co jest muzycznym zakodowaniem nazwiska Bach. Wielu uważa ten utwór za kwintesencję polifonii.

Po śmierci Bacha jego muzykę niemalże zignorowano - już za życia określało się jego utwory jako przestarzałe. Żadne z jego dzieł nie znalazło się w zbiorach biblioteki w Kothen. W obiegu pozostawały głównie kompozycje dydaktyczne (np. Sonaty organowe). Współcześni mu stwierdzili iż "styl Bacha jest harmonijny i pełen wyrazu, ale niemelodyjny i pozbawiony wdzięku". Jego synowie określili to bardziej radykalnie - nazwali Bacha "starą peruką", i mieli "dostyc tej jego matematyki". Jedynie najstarszy z nich szanował dorobek ojca, i dbał o jego przechowanie. Jan Sebastian Bach jest autorem ponad 1000 znanych utworów, skatalogowanych w XX w. przez Wolfganga Schmiedera (Bach-Werke-Verzeichnis, w skrócie BWV). Trzy utwory Bacha nagrane zostały na połączonym dysku Voyager Golden Record, umieszczonym na dwóch sondach programu Voyager wystrzelonych w przestrzeń kosmiczną w 1977 prezentujących dorobek ludzkości.

(Tekst: Aleksander Kos-Nowicki na podstawie Wikipedii oraz www.polskieradio.pl)

Najważniejsze dzieła: Pasja wg św. Mateusza, Pasja wg św. Jana, Magnifikat, Oratoria, 200 kantat kościelnych, Koncerty Brandenburskie, Wariacje Goldbergowskie, Sonaty i Partity na Skrzypce Solo, Suita wiolonczelowa, utwory na organy i klawesyn.



Posłuchaj:

- Wariacje Goldbergowskie BWV 988 w wykonaniu Glenna Goulda
- Ciaccona z partity d-moll BWV 1004
- Kyrie z Wielkiej Mszy h-moll BWV 232
- Toccata i Fuga d-moll na organy BWV 565
- I Suita na Wiolonczelę Solo BWV 1007
-



Po angielsku:

Silent night, holy night,
All is calm, all is bright
Round yon virgin mother and child.
Holy infant, so tender and mild,
Sleep in heavenly peace,
Sleep in heavenly peace.

Silent night, holy night,
Shepherds quake at the sight;
Glories stream from heaven afar,
Heavenly hosts sing Alleluia!
Christ the Savior is born,
Christ the Savior is born!

Silent night, holy night,
Son of God, love's pure light;
Radiant beams from thy holy face
With the dawn of redeeming grace,
Jesus, Lord, at thy birth,
Jesus, Lord, at thy birth.



Humor:

Tata Oskara dziwi się, że jeszcze nie widział świadectwa syna.

- Nie dostałeś jeszcze świadectwa?
- Dostałem, ale pożyczyłem Pawłowi, żeby postraszył swojego tatę!

Dlaczego książki od matematyki są smutne?
Bo mają wiele problemów.

Jaki jest szczyt głupoty?
Zwolnić się z odwołanej lekcji.

Jaki jest szczyt cierpliwości?
Nabrać wody w usta, usiąść na kaloryferze i czekać aż się ugotuje.

Na lekcji plastyki pani każe narysować wiosnę. Podchodzi do Jasia i pyta:

- Dlaczego nic nie narysowałeś?
- Przecież narysowałem. Osła i łąkę.

- A gdzie ta łąka?
- Osioł zjadł.
- A gdzie ten osioł?
- A, najadł się i poszedł.



Nasze sukcesy:

W listopadzie nasi uczniowie z sukcesami brali udział w konkursach!

Na *X Międzyszkolnym Konkursie „Miniatura Fortepianowa”* III miejsce zdobyła:

Julia Borkowska kl. V (ucz. p. E. Kamińskiej)

wyróżnienia zdobyli:

Szymon Rzeszkiewicz kl. II (ucz. p. H. Pęcikiewicz), Alexander Dramowicz kl. III (ucz. p. E. Kamińskiej), Aleksander Kos-Nowicki kl. V (ucz. p. E. Kamińskiej).

Na *II Międzynarodowym Konkursie Instrumentów Dętych „Finalis”* flecistki, uczennice p. A. Witkowskiej-Cegiełki zdobyły:

srebro – Maria Marylska-Łuszczewska (kl. IV), brąz: Alicja Dziełak (kl. III) i Maja Zadrożna (kl. IV). Uczennice p. J. Popek zdobyły:

Srebro: Anna Niściór (kl. V), Zofia Kryśka (kl. VI), brąz: Róża Dąbrowska (kl. VI).

Uczniowie klasy klarnetu p. M. Czachowskiej zdobyli:

srebro: Aniela Molęda (kl. III) i brąz: Jakub Rzeszkiewicz (kl. III)

Na *Międzyszkolnym Konkursie „Spotkania z gitarą”* uczniowie p. K. Gerusa otrzymali:

wyróżnienie I stopnia Stanisław Lendzion kl. V, wyróżnienie II stopnia Jan Regulski kl. II, wyróżnienie II stopnia Krzysztof Białowas kl. III, wyróżnienie III stopnia Jan Szczęsny kl. V. Franciszek Gerus kl. IV, uczeń p. Z. Cegiełki otrzymał wyróżnienie III stopnia.

Serdecznie gratulujemy nagrodzonym uczniom i ich Pedagogom!!!

Masz pomysły, co powinno znaleźć się w naszej gazecie? Masz szufladę pełną opowiadań lub wierszy? Chcesz się podzielić swoją wiedzą lub zainteresowaniami?

Pisz lub szukaj nas w szkole ☺

Aleksander Kos-Nowicki klasa Va alek.piano@gmail.com

Lub: Antoni Jesień klasa VI antoni.jesien@onet.pl, Franciszek Zelnik klasa Vb frantz.2006@o2.pl